

## SŁOWO

WIBNO, Niedziela 4 listopada 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20g.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk  
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot“  
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.  
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.  
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch“  
HORODZIEJ—K. Smarzyński.  
IWIEŃC—A. Ossoliń.  
KLECK—Sklep „Jedność“  
LIDA—ul. Suwalska 13.  
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.  
N.-ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.  
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.  
PINSK—Książnica Polska St. Bednarski.  
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.  
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch“  
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.  
WILĘJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.  
WARSZAWA—T-wa Księg. Kol. „Ruch“  
WÓLKOWYSK—Kiosk B. Gołębiewskiego

## Konferencja polsko-litewska w Królewcu.

## Głosy prasy.

## Opinia pruskiego pisma.

KRÓLEWIEC. 3. XI. Wszystkie dzisiejsze dzienniki królewskie zamieszczają wstępne artykuły, poświęcone rozpoczynającej się dziś konferencji polsko-litewskiej. „Koenigsberger Allgemeine Zgt.“, zaznaczając na wstępie, że konferencja zbiera się w celu złagodzenia konfliktu polsko-litewskiego, lub przynajmniej w celu zapoczątkowania jakiegoś rozwiązania, podkreśla, że załatwienie tego konfliktu interesuje nie tylko obie strony obradujące, lecz całą Europę, a zwłaszcza Europę Wschodnią.

W dalszym ciągu dziennik podkreśla, że zwłaszcza Niemcy, które kładą wielki nacisk na pokojowy rozwój stosunków w Europie Wschodniej, są ogromnie tą sprawą zainteresowane. Prusy Wschodnie z powodu ich bliskiego sąsiedztwa z Polską i Litwą są zainteresowane nie tylko politycznie, ale i gospodarczo w pokojowym porozumieniu obu partnerów.

Dziennik stwierdza dalej, że konferencja ma do przezwyciężenia nadzwyczajne trudności, które wytwarza ją to niezwykle napięcie, w jakim oczekuje się rezultatów konferencji królewskiej. Zasadniczy problem stanowi rozbieżność zdań w sprawie przynależności terytorjum wileńskiego. Problem ten rzuca cień na wszystkie przedmioty obrad między Polską i Litwą. O tę rozbieżność rozbiły się dotychczas wszystkie polecenia Rady Ligi Narodów. Przewidziane jest, że ten problem również i przy obecnej konferencji nie znajdzie swego załatwienia. Ze względu na to jest tembardziej ważne, aby przynajmniej dojść do obecnej konferencji do jakiegoś częściowego załatwienia sprawy. Nad takim rozwiązaniem pracowała już poprzednia konferencja królewicka.

Poruszając następnie sprawę komunikacji bezpośredniej między Polską a Litwą, dziennik pisze: Jest rzeczą niezwykle ważną, jak donosi nasz korespondent berliński, że premier Waldemaras zamierza wznowić sprawę komunikacji pośredniej między Polską i Litwą, to znaczy zaproponuje komunikację osobową i towarową pomiędzy Polską i Litwą za pośrednictwem Prus Wschodnich i Łotwy, a więc dążyby przez to do zalegalizowania komunikacji, jaka się w ten sposób wytworzyła. Tego rodzaju obejście sprawy stanowiłoby dla kupców łódzkich, warszawskich i krakowskich pewne ułatwienie. Nie byłoby to jednak normalizacją komunikacji w stosunku do Wileńskiego, zaznaczyć bowiem trzeba, że według stanowiska Litwy ludność wileńska byłaby wykluczona od komunikacji pośredniej.

Dziennik kończy, że konferencja ma przed sobą za zadanie załatwienie wielkiej ilości spraw drobniejszych, których przedyskutowanie tylko wtedy doprowadziłoby do pomyślnego rezultatu, jeśliby tym razem wielkie zasadnicze kwestie zostały z dyskusji usunięte i gdyby obie strony zadowoliły się tem, iż narazie będą szukały rozwiązania tylko w praktycznej płaszczyźnie gospodarczej.

## Sowieckie Izwiastja.

MOSKWA. 3. XI. PAT. Z okazji konferencji polsko-litewskiej w Królewcu „Izwiastja“ piszą: Jest zupełnie oczywiste, że o ile obie strony pozostaną na swych poprzednich stanowiskach, konferencja zakończy się niepowodzeniem. Doświadczenie poprzednich rokowań musiało wykazać jasno obydwom stronom, że weszły one na złą drogę. Litwa musi zrozumieć, że może ona, nie rezygnując najbajmniej ze swych pretensyj międzynarodowych, zapewnić swe bezpieczeństwo i swą pozycję międzynarodową przez wejście z Polską w porozumienie w sprawach nie dotyczących kwestji wileńskiej.

Polska natomiast, o ile nie chce ponieść odpowiedzialności za możliwe konsekwencje zerwania rokowań, musi wyrzucić swą taktykę terrozu Litwy i wywierania na nią presji swymi agresywnymi zamiarami.

## Przyjazd min. Zaleskiego.

KRÓLEWIEC. 3. XI. PAT. W sobotę o godz. 9 m. 40 rano przybył do Królewca minister spraw zagranicznych Zaleski w towarzystwie reszty członków delegacji polskiej, a mianowicie—zastępcy przewodniczącego delegacji naczelnika wydziału wschodniego p. Holówki, dyrektora gabinetu ministra Szumłakowskiego, naczelnika wydziału ustrojów międzynarodowych p. Tarnowskiego.

Na dworcze kolejowym oczekiwali p. Ministra poseł polski w Berlinie min. Roman Knoll, konsul generalny polski w Królewcu p. Staniewicz w otoczeniu personelu konsulatu.

W imieniu rządu Rzeszy niemieckiej witał p. min. Zaleskiego zastępca nadprezydenta prowincji Prus Wschodnich dr. Steinhof w otoczeniu wyższych urzędników. Poza tem na dworcze zebrał się dziennikarzy polscy i zagraniczni. Członkowie delegacji zamieszkali tak samo, jak i w czasie poprzedniej konferencji, w hotelu Berlinerhof.

## Pierwsze plenarne posiedzenie.

## PRZEWODNICZĄCY WALDEMARAS. — POWITANIE SIEHRA.

KRÓLEWIEC. 3. XI. (PAT). Dzisiaj o godz. 3.30 pp. odbyło się w gmachu nadprezydium prowincji wschodnio - pruskiej pierwsze posiedzenie plenarne konferencji polsko - litewskiej. Kolejne przewodnictwo konferencji przypadło premierowi litewskiemu Waldemarasowi.

Przed otwarciem konferencji zabrał głos obecny na posiedzeniu nadprezydent prowincji wschodnio - pruskiej Siehr, który powitał p. ministra Zaleskiego i p. premiera Waldemaras'a oraz obie delegacje w imieniu rządu Rzeszy Niemieckiej i prowincji wschodnio - pruskiej.

## SPRAWA RUCHU LOKALNO - POGRANICZNEGO.

Premier litewski Waldemaras obejmując przewodnictwo, zarządził przy stąpieniu do porządku dziennego, obejmującego sprawozdanie trzech komisji które obradowały poprzednio w Berlinie, Warszawie i Kownie i zaproponował, aby rozpocząć obrady od sprawozdania pierwszej komisji ruchu lokalnego i prawnej, która okazała się najszcześliwszą.

Po wyrażeniu na to zgody przez p. Zaleskiego litewski przewodniczący wspomnianej komisji poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas rozpoczął sprawozdanie komisji, przypomniением, że strona litewska nie przyjęła przedłożonego przez delegację polską w komisji projektu konwencji która dotyczyła miała pewnych ułatwień dla ludności granicznej, zamieszkałej w obrębie 30 klm. od Lzw. linii administracyjnej. Strona litewska złożyła ze swej strony osobny projekt konwencji w tej sprawie, ograniczając go jednak do mieszkańców, których posiadłości zostały przecięte przez linię administracyjną. Delegacja polska do komisji dla ruchu lokalnego i prawnej wyraziła zgody na ten projekt, wobec czego konferencja polsko - litewska musi obecnie zająć stanowisko w tej sprawie.

W dalszym ciągu pos. Sidzikauskas odczytał tekst projektu konwencji, poczem zaznaczył, że w Berlinie strona polska proponowała jeszcze załatwienie innych spraw, nie objętych konwencją, jakkolwiek przynależności państwowej i sprawy osiedleńczej. Strona litewska uważała przystąpienie do tych spraw za przedwczesne, wyraziła jednak zgodę na rozpatrzenie projektu polskiego w tej dziedzinie.

## NIC NOWEGO, ALE SIĘ ZGADZAM — OSWIADCZYŁ MIN. ZALESKI. KONWENCJA ZOSTANIE PODPISANA.

Minister Zaleski w odpowiedzi na zapytanie przewodniczącego stwierdził, że chociaż projekt konwencji nie wnosi niczego nowego i obejmuje tylko istniejący stan rzeczy na pograniczu, to jednak zgadza się on po ustaleniu formalności na podpisanie projektu.

Premier Waldemaras ze swej strony również wyraził gotowość podpisania. Wobec tego jako przewodniczący polecił on zamieścić w protokole, że tekst konwencji został przyjęty przez obie delegacje.

Konwencja będzie zatem podpisana w czasie obecnej sesji konferencji.

## SPRAWA KOMUNIKACJI I TRANZYTU. — TRZY PROJEKTY POLSKIE ODRZUCONE. — LITWINI NIE CHCĄ BEZPOŚREDNIOŚCI.

Z kolei przystąpiono do czytania raportu drugiej komisji do spraw ekonomicznych komunikacyjnych i tranzytowych. Raport tej komisji odczytał przewodniczący delegacji litewskiej do tejże komisji dr. Zaunius.

Raport zawiera trzy projekty polskie i jeden litewski. Ponieważ delegacja polska w powyższej komisji stała na stanowisku komunikacji bezpośredniej, a strona litewska uważała taką podstawę za niemożliwą, wobec tego na prośbę delegacji polskiej delegacja litewska złożyła ze swej strony projekt konwencji, którego jednak delegacja polska przyjąć nie mogła, albowiem przyjmował on zasadę komunikacji pośredniej z wyłączeniem od korzystania z niej pewnych terytoriów polskich.

Delegacja polska do komisji ekonomicznej, tranzytowej i komunikacyjnej uznała przeto projekt litewski za pozabawiony wszelkiej wartości.

## Wrażenia ogólne.

KRÓLEWIEC. (telegram od własnego wysłannika „Słowa“). Wobec przewidywanego fiaska konferencji, dziennikarzy w Królewcu zebrano się mało. Szef litewskiej agencji prasowej odrzuca oświadczyć, że Litwa w niczem nie ustąpi ze swego stanowiska. Niespodziewanie przyszła wiadomość że Waldemaras nastrojony jest kompromisowo i że przystąpił do omawiania bezpośrednio z Zaleskim nowych projektów komunikacji. Temniemniej uważam to jedynie za zwłokę ze strony litewskiego premiera i przypuszczam, że konferencja ciągnąć się będzie długo nie dając żadnych rezultatów.

Przybycie ministra Daukantasa tłumaczą podwójną manifestacją. Nawzajem trzodzi tu o wskazanie, że Litwa specjalnie poważnie traktuje sprawę bezpieczeństwa, a na wewnątrz chodzi o demonstrację, że pozycja Waldemaras'a jest zupełnie solidna.

## WSPÓLNA HERBATKA. — TERMIN NASTĘPNEGO POSIEDZENIA.

KRÓLEWIEC. 3. XI. (PAT). Po dzisiejszym plenarnym posiedzeniu konferencji polsko litewskiej odbył się wspólna herbata obu delegacji, później zaś posiedzenie podkomisji, wylonionej w czasie dzisiejszego posiedzenia plenarnego.

W podkomisji tej brał udział ze strony polskiej p. minister spraw zagranicznych Zaleski i p. naczelnik wydziału MSZ Adam Tarnowski, a ze strony litewskiej p. premj. Waldemaras i generalny sekretarz kowieńskiego MSZ dr. Zaunius. Ustalono szereg spornych z zakresu komisji i postanowiono przeprowadzić w tej mierze dyskusję na następnym posiedzeniu komisji, które wyznaczone zostało na poniedziałek dnia 5 listopada o godz. 9 rano.

## Po zamachu na polski konsulat

## Kontrola nad Ukraińcami w Czechach.

WIEN. 3. 11. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Pragi, iż po zamachu na polskiego konsula generalnego Lubaczewskiego władze czeskie zarządziły ostrą kontrolę nad emigrantami przebywającymi w Czechosłowacji.

Wszyscy oni mają być na nowo zarejestrowani a osoby, które przyjechały z Bałkanów, będą poddane ścisłej obserwacji.

## Przesilenie rządowe w Rumunii.

BUKARESZT. 3. 11. (PAT). Rząd podał się do dymisji. Przesilenie gabinetowe rozpoczęło się oficjalnie w dniu dzisiejszym. Zapewniają, że Maniu otrzyma misję tworzenia nowego gabinetu. Współdziałł Titulescu w gabinecie Maniu wydaje się zapewnionym. Do czasu powrotu Titulescu z Londynu, kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych objąłby Vaida Voevod, który ma być ministrem spraw wewnętrznych.

## Combes bez nosa i brody

Combesowi odbito nos i kawałek brody. Stało się to w wesołej niedziele; w małym miasteczku Pons otwarto pomnik Emila Combesa, premiera Francji z czasów 1901—1904, pogromcy księży, zakonów, misjonarzy i sióstr, reprezentanta systemu „fiszek“, tego premiera, za czasów którego oficer, który chodził na mszę, nie był awansowany, a urzędnik, posyłający córkę do pierwszej komunji, był odsyłany do dziury prowincjonalnej. Biskup, do którego „diecezji“ należy miasteczko Pons, monsieur Cuzet, wydał w sprawie otwarcia tego pomnika list pasterski, w którym całą imprezę nazwał grzechem. Na otwarcie jednak pomnika zjechał Herriot, były prezydent ministrów za parlamentu z 11 maja, szef radykałów - socjalistycznych. Wygłosił mowę. Po skończeniu uroczystości ukazał się na placu orszak młodych ludzi, niosących wieńce i kwiaty. Policja przepuściła tych ludzi. Wtedy jeden wyjął młotek, a podsadzony przez kompanjonów odbił marmurowemu Combesowi nos, a potem brodę. Rozpoczęła się bójka, awantura, w czasie której żandarm Cazet dał dwa strzały z rewolweru. Jeden strzał ciężko zranił zecera Jerzego Rouzet, drugi zabił buchaltera Jana Guiraud.

Było to tydzień temu. Alamy prasy nie ustają. Napad na statue Combesa urządziłi rojalisci z „L'Action Française“. Oczywiście, że oni, nikt we Francji nie jest dziś zdolny do tego rodzaju posunięć politycznych. Żandarm Cazet miał być aresztowany, ale nie został aresztowany. Według informacji „Action Française“ do miasteczka Pons, które liczy wszystkiego 2000 mieszkańców, ścignięto 1500 żandarmerji wojskowej i policji mundurowej i tajnej celem ochrony pomnika. Rojalisci pierwotnie chcieli ten pomnik zdjąć i rzucić do wody. Żandarm Cazet twierdzi, że strzelał, mając już wybite dwa zęby i twarz pogniecioną kulakami „kamelotów królewskich“, — rojalisci twierdzą, że przeciwnie, żandarm na dobrej odległości od pomnika przyklepnął i dał dwa strzały do grupy osadzającej pomnik. Dopiero po tych strzałach kameloci rzucili się na niego i poturbowali go trochę. Istotnie niedużo, bo komunikat urzędowy uznał obrażenia cieleśne żandarma za lekkie.

Wszystko to razem wydaje się nam burzą w szklance wody. Zabawa dziecinna. Problemy polityczne poważne — to praca dokoła franka p. Poincarego, który zjednoczył koło siebie przywódców wszystkich stronnictw. Problem polityczny poważny — to ten sojusz z Niemcami, który robi p. Briand przeciw Polsce, przeciw Anglii nawet. Pan Herriot jest radykałem „socjalistą, coś szkodzi, że jedzie na pomnik tego nieboszczyka, co do którego wszyscy się zgodzili, że był cymbałem. Trudno, musi przecież coś zostawić dla swoich wyborców. Niech się wykrzyczy, ile chce, aby tylko iźba nie wywracała gabinetu. Tak się musi wyrażać Poincaremu i Briandowi.

Ale kilka rzeczy jednak można napisać na tej odłamanej marmurowej brodzie i na tym marmurowym nosie. Uwaga pierwsza — to pozycja „Action Française“. Potępiona przez Papieża, zwalczana najostrzej przez duchowieństwo katolickie we Francji, twierdzi, że jest jedyną konsekwentną we Francji organizacją katolicką, i po swojemu to manifestuje. Biskup z La Rochelle po tym wypadku powiedział jednak, że do trumny Guiraud czuje coś więcej niż litość. Biskup oświadczył, że rozumie sentymenty tej młodzieży kamelotów, jakkolwiek w tak nieodpowiedniej formie wyrażone. A trzeba pamiętać, że gdy właśnie rok temu, 5 listopada księżniczka Anna francuska wychodziła zamąż za księżną Apulji, to Papież zabrał jej dąć

ślubu, ponieważ przed wyjazdem do Włoch napisała do Maurrasa list z podziękowaniem za życzenia i zatytułowała go „Szanowny Panie Maurras“. Pisaliśmy o tem w artykule „blask złotych świec na sukni panny młodej“. „Action Française“ twierdzi jednak, że pozostała wierna religii, a dziś tylko serdecznie manifestuje swe przywiązanie do pięknej, wysokiej szatynki, córki niemieckiego jegomościa, księcia de Guise który powinien być dziś królem Francji.

Uwaga druga — to dziwny temperament tych antyklerykałów, bezwyznaniowców francuskich. Nasz bezwyznaniowiec to jest przedewszystkiem indyferentysta. Jemu jest wszystko jedno. Nigdy się nie zawaha pójść na obrzęd religijny, gdy tak wypadnie ze względu na przyzwoitość, na konwenans towarzyski, na wzgląd kariery osobistej. We Francji bezwyznaniowiec ma coś właśnie z katolika. Niedarmo nazywano ją krajem arcychrześcijańskim. Ten bojujący, twardy, nieustrasliwy katolicyzm, wierzący szczerze w to, co głosi, udziela się jakby metodom i charakterowi bezwyznaniowców. Oni tu są przedewszystkiem fanatykami. Oni muszą dla jakiegoś zakazanego Combesa burzyć spokój, sprowadzać policję, oni dla każdej rzeczy, dla każdej manifestacji muszą wywoływać awantury, wstrząsające państwem. A proces Dreyfusa, ten pryncypjalizm, który wstrząsał siłą państwa, obalał międzynarodowe znaczenie państwa dla zasady. Czyż bezwyznaniowcy nie powinni być indyferentni. Skoro ktoś w nic nie wierzy, powinna go nie obchodzić wiara innych i sposób wiary innych. Tymczasem bezwyznaniowcy francuscy łączą swój sceptycyzm z fanatyzmem pierwszych żołnierzy Mahometa w gnębieniu cudzej wiary.

Wreszcie trzecia uwaga. Skąd się bierze zawziętość przeciw lożom masonskim? Nie wierzę w to, aby w lożach odbywał się kult Belzebuba albo czarne masy na wzór tych, które za Ludwika XIV urządziła czarownica Voisin, gdy to piękna pani Montespan wraz z nią dopuszczała się różnych beczczeństw. Tłumaczcie sobie zawziętość przeciw lożom w sposób mniej mistyczny, bardziej ludzki, lecz niemiernie słuszny. Oto loża istnieje po to, aby popierać „braci“. Są takie np. prowincjonalne związki zawodowe literatów, które istnieją po to, aby nawzajem członkom swoim wmawiać, że posiadają talenty i zajmować się reklamą sąsiada na zasadach wzajemności. Istota pracy każdej „loży“ polega na tem, że jest to związek miernot wzajemnie siebie popierających, wynoszących różne miernoty na pierwsze stanowiska w państwie. Taki Combes był tego przykładem. Już w Atenach istniała obrzydliwa instytucja „ostracyzmu“ — wypędzania ludzi wybitnych, pod pozorem, że zagrażają oni równości republikańskiej. Loża masonska przyjęła tę instytucję ateńską, stosuje ją chronicznie. Loże walczą z indywidualnościami, z talentami, ze zdolnościami nawet. Loża — to samopomoc miernot, które świadomie czy nieświadomie związuja się współpracą dla utrudniania posuwania się naprzód ludziom o wybitniejszych zdolnościach. Taktyka loż wobec takiej wybitniejszej jednostki polega na zamilczaniu jej istnienia, na niedopuszczeniu do rozgłosu naokoło jej istnienia, potem, gdy ta jednostka zaczyna z lożą walczyć, na jej ośmieszaniu. Widzę w lożach masonskich tylko takie organizacje samopomocy miernot, ale to wystarczy, aby podzielać ku nim niechęć. Cat.

## KATASTROFALNE POWODZIE.

GENEWA. 2. 11. PAT. Na południowej stronie Alp trwają w dalszym ciągu obfite opady atmosferyczne — mianowicie w okolicy Lugano i Locarno, gdzie jeziora wystąpiły z brzegów, zalewając bulwary w pobliżu tych miejscowości.

3. XI. 28.

## PREMIER BARTEL W KRAKOWIE NA UROCZYSTOŚCIACH 10-LECIA PUŁKU SAPERÓW KOLEJOWYCH.

KRAKÓW. 3. 11. (PAT). Dziś rano przybył do Krakowa p. prezes Rady Ministrów prof. Bartel na uroczystość 10 lecia pierwszego pułku saperów kolejowych.

Po powitaniu na dworcu p. premier wraz z przedstawicielami władz i korpusem oficerskim pierwszego pułku saperów odjechał motorówką na pojeźdźnię pułku saperów. P. premier bierze udział w uroczystościach 10-lecia pułku, jako oficer rezerwy pierwszego pułku saperów kolejowych.

## NA POLIGONIE.

KRAKÓW. 3. 11. (PAT). Po przyjeździe p. prezesa Ministrów na poligon 1-go pułku saperów odbyła się msza polowa, poprzedzona patriotycznym kazaniem ks. generała Niezgody.

Po Mszy św. p. premier zwiedził warsztaty pułku kolejowego, poczem odbyła się defilada.

O godz. 10.40 p. premier wraz z otoczeniem udał się do koszar Żółkiewskiego, gdzie przedstawiono p. premierowi wszystkich podoficerów, którzy pełnił w swoim czasie służbę pod komendą p. premiera, jako oficera 1 pułku saperów kolejowych. Następnie odbyło się uroczyste sadzenie drzewek na pamiątkę 10-lecia pułku.

Pierwsze drzewko zasadził p. premier Bartel w imieniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i swoim własnym. W uroczystości sadzenia drzewek wziął również udział ks. Metropolita Sapieha. W południe odbyło się śniadanie p. premiera i wszystkich gości.

Po śniadaniu p. Premier udał się na dworzec Zachodni, skąd o godz. 2 min. 20 odjechał do Warszawy, żegnany przez reprezentantów władz.

## MARSZAŁEK SENATU O POTRZEBIE ZMIANY KONSTYTUCJI.

PARYŻ. 3. 11. (PAT). Z okazji otwarcia sesji parlamentarnej w Polsce drukuje „Matin“ wywiad z marszałkiem Senatu Szymańskim, udzielony podczas jego niedawnego pobytu w Paryżu.

Główną treścią wywiadu jest sprawa zmiany konstytucji. Marsz. Szymański oświadcza, że obecna konstytucja polska, zbliżona do francuskiej, była dla kraju źródłem różnych niebezpieczeństw, wśród których najważniejsze stanowił niestabilny rząd. Przykładem tego jest zmiana w przeciągu 8 lat 14 gabinetów. Obecny gabinet trwa już 30 miesięcy, głównie dzięki wpływom Marszałka Piłsudskiego, który ry ustabilizował władzę wykonawczą, co pozwoliło na przeprowadzenie sanacji finansowej i gospodarczej kraju. „Nie można — oświadczył marsz. Szymański — wyobrazić sobie nowoczesnego państwa, opierającego swe życie publiczne na prestige u jednego człowieka, którego egzystencja nie jest niestety wieczna. Byłoby to szalenie wadliwe. Długoletni rozumni ludzie w Polsce starają się zastowić konstytucję do prawdziwych potrzeb kraju. Przewidziane zmiany dotyczą głównie stabilizacji rządu, który z wyjątkiem nadzwyczajnych ważnych wypadków będzie tylko raz do roku zdawać przed parlamentem sprawę ze swych czynności.“

Zapytany o sposób ogłoszenia nowej konstytucji, marszałek Szymański wyjaśnił, że konstytucja przedłożona będzie kongresowi Sejmowi i Senatowi przez które niezawodnie zostanie przyjęta. Odrzucenie jej wywołałoby ostry kryzys parlamentu.

## Gen. Józef Haller we Lwowie.

LWÓW. 3. XI. Pat. W związku ze zjazdem hallerczyków, który odbędzie się w dniach 3 i 4 b. m., przybył wczoraj wieczorem do Lwowa gen. Józef Haller. Na dworcu kolejowym powitał gen. Hallera — związek Hallerczyków z orkiestrą oraz rzędy młodzieży akademickiej. Po powitaniu gen. Haller odjechał do hotelu, skąd z balkonu wygłosił krótkie przemówienie, dziękując za serdeczne przyjęcie.

## Czynny bilans handlowy jest najlepszą ręką potęgi państwa

Wkrótce w kinie „POLONIA“  
„DZIKUSKA“  
w rol. gł. MARJA MALICKA  
i Zbyszko Sawan.



# Kłeska nieurodzaju

Wywiad z p. Naczelnikiem Szaniawskim.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weterynaryjki p. Wacław Szaniawski, do którego udaliśmy się z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie kłeski nieurodzaju na Wileńszczyźnie udzielił nam następujących wyjaśnień.

— Do artykułów „Słowa” podpisanych przez p. Harskiego niewiele dodać mogę.

Neurodzaj żyta jest prawie równomierny dla całego województwa i wyraża się cyfrą 30—40 procent niedobru w stosunku do neurodzaju normalnego. Przymet powiaty północne ucierpiały nieco mniej od południowych.

W stosunku do jarzyn i ziemniaków różnice występują wyraźniej od kompletnej kłeski w powiatach Braślavskim i Dziśnieńskim połowicznej kłeski w Postawskim i Świeciańskim — neurodzaju w Wileńskim i Mołodeczńskim do prawie normalnego urodzaju w pow. Oszmiańskim i Wil. Trockim.

Rzecz oczywista, że mówię tu o ogólnym stanie urodzaju i nie wykluczam to, że w poszczególnych gospodarstwach lub osiedlach w pow. południowych na glebach cięższych, zimnych i podmokłych urodzaj wypadł fatalnie i odwrotnie w pow. północnych na glebach lżejszych (północne powiaty mają naogół gleby ciężkie) urodzaj przypadkowo mógł być zupełnie znośny.

— Czy poszkodowani rolnicy mogą liczyć na pomoc rządową?

— Czynniki rządowe zdają sobie doskonale sprawę z istniejącego stanu rzeczy i trudności, wobec których stoją rolnicy. O ile mi wiadomo kwestia ulg podatkowych w przyszłości odroczeń tych podatków do roku przyszłego rozstrzygnięta ma być w najbliższych dniach. Sprawa odroczenia spłat kredytów udzielonych drobnym rolnikom przez Państwowy Bank Rolny za pośrednictwem instytucji drobnego kredytu jest traktowana przez Wileński oddział Państw. Banku Rolnego z całą względnością i w ścisłym porozumieniu z centralami tych instytucji w Wilnie.

— Czy neurodzaj zagraża sprawie aprowizacji?

— Kwestję aprowizacyjną nie powinni wywołać większych trudności

na terenie z uwagi na dobry urodzaj w całym państwie. Załatwił tę rzecz handel prywatny, a od spekulacji uchroni akcja interwencyjna oparta na państwowych rezerwach zbożowych.

Są poważne widoki na uzyskanie ulg taryfowych dla przewozu pasz i zbóż konsumcyjnych oraz ziemniaków na teren województwa.

Projektowane jest dość znaczne nasilenie inwestycyjnych robót publicznych w okresie zimowym co zapewni ludności, w pewnej mierze, zarobki.

Wszystkie te kwestje oczywiście częściowo tylko zlagodzą skutki neurodzaju bo nie mogą przecie, restytuować rolnictwu tych 85 przeszło milj. strat, które neurodzaj wywołał.

Najtrudniejszym będzie przekaramienie inwentarza przed zimą i ani ulgi taryfowe na pasze, ani utrudnienia wywozowe na pasze treściwe, ani kredyty na te pasze treściwe, które udziela Bank Rolny w bardzo szerokim, niemal nieograniczonym zakresie, nie uratują całego pogłowia inwentarza i zmniejszą się ono będzie musiało.

Wtem jednak wielkiego niebezpieczeństwa nie widzę gdyż gospodarstwa włościańskie inwentarza tego mają pewien nadmiar i wybrakowanie sztuk gorszych w wielkim niebezpieczeństwie dla rolnictwa. Nie jest. Co się zaś tyczy większej własności, to jeszcze do dzisiejszego dnia nie doszła ona do norm przedwojennych, a tę ilość inwentarza, którą posiada przechować potrafi przy umiejętnym wykorzystaniu pasz treściwych, na które kredyty ma zapewniony.

Oto wszystko, co mogę w tej materii powiedzieć, kończy p. naczelnik.

— Podkreślił tu muszę jednak objaw, który powszechnie jest znany, „lecz który w tym roku jaknajbardziej pogłębowało wystąpił, że gdy organizm jest słaby, bardziej ulega wszelkim chorobom i gospodarstwa silne, dobrze zorganizowane i racjonalnie prowadzone — kłeskę neurodzaju odczuwają znacznie słabiej niż gospodarstwa słabe, że tak powiem prymitywne.

Przekonany jestem, że ani Sołeczniki, ani Trybańce, ani Zawierze (w pow. Braślavskim), które miałem sposobność w r.b. zwiedzić, straciły swym właścicielom i w roku bieżącym nie dadzą.

W. T.

Robotnikowi od kopania kartofli płacono 4 zł. dziennie, a nawet po 3 pudy kartofli. Jeżeli będziemy pod uwagę, że Wilnie (odległość o 20—30 km.) piasą za ośmiec (3 pudy) po cztery złote, to mamy najlepszy dowód niskich cen na kartofle, które wymagają najlepszej zemi i kosztownej uprawy. Tak niskie ceny wywołane są dużym dożem, co znów wskazuje na to, że wieśniak potrzebuje pieniędzy.

Wygrają na tem przekupnie magazynujący kartofle w oczekiwaniu wzrostu cen. Ceny na żyto wahają się obecnie w powiecie od 6—650 zł. za pud co nie jest dużo. Rolnik mający do sprzedania małą ilość zboża lub kartofli dzięki niskim cenom nie jest w stanie powetować sobie strat i to bodaj stanowi jego kłeskę największą.

W czym powinna być się wyrazić pomoc rządowa?

— Przedewszystkiem w prolongacji podatków, ponieważ rolnicy nie będą mieli w tym roku świeżej gołówki.

Pozatem pomoc siewna powinna być szeroko stosowana, gdyż zboża siewnego b. mało, a ponadto ziarno tegoroczne jest zwyrodniałe i tchle.

Przydała by się też pomoc hodowlana. Stan neurodzaju przedstawia się katastrofalnie jedynie w odniesieniu do „poszoru” t. j. karmu dla inwentarza. Wl.

\*) Poszorem nazywa się w gwarze tujszej wszystko to, co służy jako karm dla inwentarza, a więc: słoma, plewy, siano, konicznica i t. p.

Natomiast w 1899 nabył od hr. Le Marois piękną willę Riond-Bosson nad Lemaniem w pobliżu miasteczka Morges, — a pani Helena Paderewska, druga żona wielkiego artysty, z domu baronówna Rosen, (ślub dawał ks. prałat Chelmiński w katedrze warszawskiej w maju 1899 r.) — rezydencja nad Lemaniem uczyniła jednym z najpiękniejszych zakątków w Europie. Opisuje go szczegółowo Opięński. Ogromny sad, znakomite oranżerie, słynna hodowla kur, szkoła gospodarstwa wiejskiego stanowią jakby „oprawy” pałacowej willi, pełnej dzieł sztuki. Związcząca wysokiej wartości jest zbiór wasz chiński, w których się Paderewski specjalnie kocha. Latem w Riond-Bosson (utartło się mówić w Morges) pełno gości z Europy i Ameryki. Wielka feta na św. Ignacego, 31 lipca.

W ożywionem zawsze Riond-Bosson nastąpiła długa pauza: podczas przebywania Paderewskiego na świącznikowym stanowisku — politycznym. Lecz od czasu kiedy się wycofał z życia politycznego, ze służby politycznej dla ukończonej Ojczyzny — życie Paderewskiego w Riond-Bosson powróciło powoli do dawnej, przedwojennej normy. Podczas sezonu zimowego, — koncertuje. We Francji, w Anglii, w Ameryce. Czas od czerwca do października spędza w sobie w Szwajcarii. Wnętrze willi pałacowej nie zmieniło się — pisze Opięński — wiele od lat kilkunastu; przybyły tylko liczne pamiątki niedawnej przeszłości, stopy dyplomów z kraju i z zagranicy, fotografie z dedykacjami od papieży Benedykta i Piusa, od Wilsona, Focha, Mussoliniego, od królów i królowych... Największe oży-

## Zajścia w Gimnazjum Białoruskiem.

W gmachu gimnazjum białoruskiego przed paru dniami miał się odbyć odczyt p. Jana Stankiewicza. Gdy prelegent przybył do gmachu szkolnego uczniowie spotkawszy go idącego na korytarzu wszczęli demonstrację hałasując i krzycząc. Rada Pedagogiczna w rezultacie przeprowadzonego dochodzenia w sprawie demonstracji postanowiła zwołać 4 uczni 7 klasy, którzy najwięcej awanturowali się podczas odczytu.

Gdy klasa 7 została poinformowana o tej decyzji uczniowie porzucili lekcję i ze śpiewem „ad wieki my spali” opuścili gimnazjum.

Wobec strajku uczniów Rada Pedagogiczna cofnęła swoją uchwałę. Demonstracja uczniów gimnazjum białoruskiego na odczyście p. Stankiewicza zwołanego przez Hromadę świadczy, że Hromada, aczkolwiek nominalnie zlikwidowana nie zaniedbała swojej akcji prowadząc robotę nadal. Gimnazjum białoruskie jest szczególnie uciążliwym terenem akcji hromadowskiej. Demonstracyjne opuszczenia sal szkolnych, śpiew, hałasy wskazują że wśród uczniów znajdują się elementy specjalnie instruowane zewnątrz.

## Litwini zwrócili nieprawie przytrzymanych obywateli.

Wczoraj o godzinie 6 rano, na odcinku Rykonty straż litewska wysiedliła czterech rybaków, którzy przed tygodniem aresztowani zostali nieprawie na jeziorze. Rybacy ci opowiedzieli, że przez cały ten czas więzieni byli w Wiłkomierzu.

Rodzina aresztowanego przedsiębiorcy Jankla Kośnika udała się, po uzyskaniu zezwolenia, do Kowna i tam zarządzano zapłacenie za aresztowanego kary w wysokości 125 litów. Kara za pozostałych trzech rybaków pozostała do zapłacenia.

Władze litewskie odmówiły jednocześnie wydania ludzi sprzętu rybackiego i ryb.

## Sowieckie fabryki zboża płoną

Z Mińska donoszą. Onegdaj wybuchł olbrzymi pożar w „Sowchosie” Dukory w pobliżu Mińska. Piasną płomieni padło zgró 50 tys. p. rozmaitego zboża, żywy i martwy inwentarz, maszyny rolnicze i t. d. Podczas akcji ratowniczej nieznaną ręką, by odwrócić uwagę od pożaru czy z innych jakichś pobudek podpalał po kolei wszystkie gospodarstwa wybitniejszych komunistów. Straty ogromne. Wieś spłonęła doszczętnie. Sprawców pożaru nie zdołano wykryć.

# KRONIKA

**NIEDZIELA**  
4 Dnia  
Karola b. jutro  
Zachar i Elzb

Wschód st. g. 6 m. 22  
Zach. st. o g. 16 m. 25

**Spostrzeżenia meteorologiczne**  
Zakładu Meteorologii U. S. B.  
z dnia — 3-XI 1928 r.

Cisnienie  
średnie w m. } 764

Temperatura  
średnia } + 10°C.

Opad za dobę  
w mm } —

Wiatr  
szwawający } Południowy.

U w a g i! pochmurno, mgła.

Minimum za dobę — 10°C.

Maximum na dobę 11°C.

Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

## URZĘDOWA.

— Inspekcja policji wileńskiej. Przybył do Wilna wysłannik Komendy Głównej Policji insp. Wróblewski celem przeprowadzenia inspekcji oddziałów policji na terenie okręgu wileńskiego.

— Pan Wojewoda złożył hołd zmarłemu da Ojczyźnie. W dniu Zadzusek p. Wojewoda Raczkiwicz w towarzystwie p. Wice-Wojewody Kirkińska odwiedził groby poległych w obronie Ojczyzny, znajdujące się na wszy skich cmentarzach wileńskich.

## MIĘSKA.

— Posiedzenie miejskiej komisji technicznej. W poniedziałek, dnia 5 listopada, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji technicznej z następującym porządkiem dziennym: 1) regulacja placu Katedralnego i przy ległych ogrodów i ulic, 2) akceptacja projektu budowy szkoły na ul. Sierakowskiego 6, 3) rozpatrzenie projektu budowy ośrodka zdrowia, 4) wolne wnioski.

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

wieści do Riond-Bosson wnosząca posiedzenia genewskie Ligi Narodów. Wówczas pp. Paderewscy odnawiają dawne i nawiązują nowe znajomości z najwyższych sfer polityki międzynarodowej; odbywają się większe i mniejsze przyjęcia, obiady, śniadania. Niemców się tylko nie widzi w Riond-Bosson. Ze zaś w atmosferze polsko-europejskiej domu pp. Paderewskich niejedną dojrzewa akcja, niejedno kształtuje się posunięcie, mogące być wielce korzystne dla „sprawy polskiej” tego chyba podkreślać nie trzeba. Bez „pracy dla Ojczyzny” żyby nie mógł ani dnia jednego — Paderewski. Nieoficjalnej już — lecz niemniej skutecznej.

Kiedy zaś nadchodzi połowa września, życie „publiczne” ułatnia się ze wspaniałego ale i zaciśniętego zarazem „home'u” pp. Paderewskich. Rozpoczyna się pracowite przygotowywanie się do artystycznych tournée. W ciszy przedwiozowej zaczynają do spustoszałych salonów załatwać z pierwszego piętra dźwięki fortepianu. To mistrz pasaż po pasażu, fragment po fragmencie „przechodzi”, wypróbowuje, wydoskonala technicznie: to Fantazje Chromatyczną Bacha, to którą z sonet Beethovena, to jakieś opus Szopena lub Liszta...

Kiedy zaś nadchodzi połowa września, życie „publiczne” ułatnia się ze wspaniałego ale i zaciśniętego zarazem „home'u” pp. Paderewskich. Rozpoczyna się pracowite przygotowywanie się do artystycznych tournée. W ciszy przedwiozowej zaczynają do spustoszałych salonów załatwać z pierwszego piętra dźwięki fortepianu. To mistrz pasaż po pasażu, fragment po fragmencie „przechodzi”, wypróbowuje, wydoskonala technicznie: to Fantazje Chromatyczną Bacha, to którą z sonet Beethovena, to jakieś opus Szopena lub Liszta...

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

— (o) Posiedzenie miejskiej komisji finansowej. We wtorek, dnia 6 listopada odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej. Na porządku dziennym sprawy następujące: 1) sprawa przeniesienia kredytu w budżecie 1928 - 29 r. 2) program robót inwestycyjnych w granicach dodatkowej pożyczki w wysokości 700.000 zł., 3) budżet dodatkowy na budowę gmachu

S P.

**Władysław SZWENGRUBEN**  
Doktor Medycyny, Lekarz Naczelnny Szpitala Epidemicznego na Zwierzycu w Wilnie  
zmarł dnia 3 listopada 1928 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek dn. 6 listopada o g. 9 rano w kościele św. Jakóba, wyprowadzenie zaś zwłok z kaplicy Szpitala Epidemicznego (na Zwierzycu) na Cmentarz Rossa tegoż dnia o g. 2 po poł.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego  
żona, córka, siostry, bracia i rodzina.

## SPORT.

1 p. p. Leg.—Ognisko 5:1 (2:0).

Mistrzowska drużyna okręgu 1 p. p. Leg., ta sama, którą Polonia przemyska była jak chciała i która w spotkaniu z każdą drużyną warszawską byłaby jaganiątkiem potulnym w dniu wczorajszym dowiodła znow, że tytuł swój zdobyła jednak zastąpienie. W spotkaniu z drużyną Ogniska (o puchar Wil. O. Z. P. N.) legumi uzyskali, bez zbędnego zresztą trudu wynik zdecydowanie świadczący o ich przewadze.

W początku mecz prowadzony jest w powolnym tempie i bez wyraźnej przewagi. Ataki obu drużyn nie umieją wyzyskać sytuacji. Wojskowym udaje się, po kopaniu podbramkowej uzyskać prowadzenie, a po chwili już za rękę Bućki sędzia dyktuje rzut karny brawurowo wykorzystany przez Wolyńca.

Po przerwie tempo gry, a równolegle z nim i brutalność wzmagają się. Gracze kopią się i coraz częściej słychać głosy. Ognisko strzela bramkę, poczem całą siłą pcha do wyrównania. Los chce jed: sk inaczka. Pomimo usunięcia z boiska Krawczyka i Malickiego wojskowi „ładują” jeszcze trzy bramki, kwalifikując się tem samem do pół-finału.

Dzisiaj na boisku Makabi (2 po pol.) kolejne spotkanie: Pogoń—AZS. Mecz zapowiada się ciekawie gdyż zwycięzca drużyna wchodzi automatycznie do finału. Spotkanie te warto zobaczyć.

W. T.

**„KRWAWY ŚWIT nad Nową”**  
Księżna Masza.  
Największa rewelacja sezonu w tych dniach w kinie „HELIOS”

Urbi et orbi.

Znany, popularny i jedyny esteta, Nemeziusz Klemens Ogórkiewicz, nie otrzymał zaproszenia na zjazd literatów i poetów w Wilnie, nie zaproszono go również na próbę generalną genialnego dramatu młodego poety, a więc przez to p. Nemeziusz stracił możność dokładnego zaznajomienia się z cudami sprawności i sprężystości zakulisowej działalności naszej propagandzianki kultury i słowa polskiego na Kresach; wtedy gdy osobnie na górną, a siedzialnie i stojalnie na dolną—zajęte były przez osoby niezawasze spokrewnione ze sztuką, a garderobiarne, odpoczywające i spacerujące w niezapomnianym gwarze i szczerem szczęśliwym posiadaczy bezpłatnych zaproszeń!

— Czy wielu mistrzowie mogą brać pieniądze?

Mistrz amsterdamskiej Olimpiady w maratonie, murzyn z francuskiego Senegalu, El Ouaffi przeniósł się do Ameryki gdzie się produkuje za grubą pieniądze. Grube jak grube — to rzecz względna.

Ostatnio zorganizowano w Nowym Jorku w olbrzymiej hali bieg maratoński. Widzów było dziesięć tysięcy. El Ouaffi już po kilkumastu kilometrach zdystansował zdecydowanie wszystkich współzawodników. Trzymał się go tylko uparcie Joe Ray. Biegł tak we dwójkę przez 42 km. nie odstępując się wzajemnie ani na krok. Ale na ostatnich 195 metrach murzyn wspaniałym finiszem zapewnił sobie zwycięstwo pozostawiając Ray'a o 50 mtr. w tyle. Czas 2 godziny 44 min. jest wczoraj doskonały, gdyż biegać po biegni o niespełna trzystumetrowym obwodzie w dusznej hali jest stokrójcie cięższe niż po szosie.

— Czy wielu mistrzowie mogą brać pieniądze?

Za ten wyczyn sportowy, dowodzący świetnego przygotowania otrzymał El Ouaffi... 3.000 dolarów. Cała prasa sportowa nazwała jednym słownie biednego murzyna szują, zawodowcem i nieprzyzwoitym pseu do-sportsmenem. A jednak gdzie tu sprawiedliwość?

Genjalny śpiewak, ot chociażby nasz Kiepur, bierze teraz — 2.000 dolarów za występ z minimum 500 dol. A przecie śpiewa co wieczór, w ciągu roku może z powodzeniem, bez nadwyżnienia gardła, produkować się ze 250 razy. Głupia klempa przewracająca bezmyślnie oczami, nie zadawszy sobie innego trudu, jak przypodobać się reżyserowi — zostaje gwiazdą filmową i pobiera olbrzymią gażę. Aktor nie pobierający pensji, możliwie największej, byłby uważany za wariata. Muzyk, tancerz, akrobata — każdy bierze pieniądze za to, że publiczność go ogląda, czasem podziwia.

Nikomu na myśl nie przychodzi oburzać się, że ludzie ci żyją ze swej sztuki. To jest przyjęte i całkiem normalne. Ale sportsmen — pie!

Tamci to artyści, żyją dla sztuki, są pożyteczni dla kraju gdyż podnoszą duszę, wpajają, uszlachetniają, wysuwają inne cele... i t. d. i t. d. oklepane i bezmyślnie fraszę bez sensu. Tylko skłoniony bęwał nie dostrzeże w tem stuprocentowej obłudzie. Na sto sztuk widzianych w teatrze 99 to wesole farsy albo ciężkie dramaty nie pouczające nikogo i nie mające innego celu jak rozzerwać widza. Ta setna uromalniająca i naprawdę pożyteczna sztuka nie może wytrzymać 3 dni — nikt nie chce jej oglądać. Aktor produkujący się dzień w dzień tylko w celu zabawienia widza, nazywa się „kaplanem sztuki” i może brać pieniądze bez wstydu.

— Czy wielu mistrzowie mogą brać pieniądze?

— Teatr Polski (sala „Lutnia”) Występy Marii Gorczyńskiej. Towarzystwo Marii Gorczyńskiej niezwykle powodzenie kasowe, oraz artystyczne na jej występach skłoniły znakomitego gościa do przedłużenia swych występów w Wilnie.

Dzisiaj M. Gorczyńska wystąpi dwa razy: O godz. 5.15 pp. Marija Gorczyńska wystąpi w swej świetnej kreacji krotoczwili W. Rapackiego „Panna z dobrego domu” (Ceny miejsc żniżone), o godz. zaś 8.30 wiecz. — w komedji amerykańskiej Millera i Milona „Szkoła wdzięku”.

Jutro „Szkoła wdzięku”.  
— Popołudniowa szkoła. Dzisiaj o godz. 3 pp. po raz ostatni w sezonie grana będzie przeabawna komedja J. Korzeniowskiego „Stary kawaler”. Ceny miejsc od 20 gr.

— Reduta na Pohulance. Dzisiaj po południu dramat G. Zapolskiej — „Tamten” z Józefem Karbowskim w postaci Kornilowa. Ceny miejsc żniżone. Początek o godz. 15.30. Bilety wcześniej w „Orbisie” — i od godz. 14-ej w kasie teatru.

Wieczorem po raz drugi sztuka T. Łopalewskiego „Rycerz z La Manczy”  
**WYPADKI I KRADZIEŻE**

— Tytuł litewski w rękach żołnierzy KOP'u. W pobliżu strażnicy Pohajnie patrol KOP'u spotkał dwie kobiety, przekradające się z Litwy. Na widok żołnierzy kobiety porzuciły worek i uciekły z powrotem. W worku znaleziono 20 kg. tytoniu.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**  
3 listopada 1928 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno
Holandja	357,55	358,50	356,70
London	43,24	43,34	43,13
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	34,83,5	34,92	34,75
Praga	26,42	26,48	26,36
Szwajcaria	171,60	172,03	171,17
Wiedeń	125,42	125,73	125,11

Marka niem. w obrotach nieoficjal. 212,40

**Piękna podróż NA WSCHOD**  
9 dni na Morzu Śródziemnym,  
**WYCIECZKA WGLĄB EGIPTU.**  
7 dni na Nilu—  
**WILJA W BETLEEM.**  
5 dni w Palestynie.

FRANCUSKIE TOWARZYSTWO OKRETUM  
GRUDZIEŃ 1928.



**CZEKOŁADKI**  
„Danusia”, „Złota”  
i „Dwocowa”,  
fabryki  
**A. Piasecki w Krakowie**  
Są wymiennie. Żądać wszędzie.



RADJO.

Niedziela dn. 4 listopada 1928 r.

10.10-11.25: Tr. nabożeństwa z Katedry Wileńskiej. 11.56-12.10: Tr. z Warszawy: sygnał czasu, hejnał, oraz komunikaty. 12.10-12.30: Tr. z W-wy: Poranek muzyczny w wyk. Orkiestry Filharmonicznej z okazji I w Wilnie Zjazdu Literatów Polskich. 14.00-15.05: Audycja zarezerwowana dla Zjazdu Literatów. 15.05-17.20: Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 17.20-17.45: Tr. z W-wy: "Loteria i jej rozwój" odczyt. 17.45-18.00: Tr. z W-wy: "Chwilka lotnicza". 18.00-19.00: Tr. z W-wy: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. 19.20-19.45: Tr. z W-wy: Odczyt "Włoczęgi myśliwskie". 19.45-20.00: Komunikaty. 20.00-20.25: Tr. z W-wy: "Rozrywki umysłowe". 20.30-21.00: Tr. Obchodu 10-lecia Klubu Urzędników w Warszawie. 21.30: Transmisja z W-wy: Koncert z wyk. Orkiestry P. R. 22.00-22.30: Tr. z W-wy: Komunikaty oraz muzyka taneczna.

Poniedziałek dn. 5 listopada 1928 r.

11.56-12.10: Transmisja z W-wy: Sygnał czasu, z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikaty. 16.10-16.30: Odczytanie programu dziennego i "Chwilka litewska". 16.30-16.45: Komunikat L.O.P.P. 16.45-17.00: Muzyka z płyt gramofonowych 17.10-17.35: "Jak się zwierzęta chronią przed zimą?" pogadanka. 17.35-18.00: "Muzyka instrumentalna wieku XVII" odczyt. 18.00-19.00: Koncert popołudniowy. Wyk. orkiestra wojskowa 6 pp. Leg. 19.00-19.25: Audycja wesola z cyklu: "Rozwój Polskiego Humoru". 19.25-19.50: Komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00-20.25: "Rycerz z Lamanczy, T. Łopalewskiego" pogadanka. 20.30-22.00: Transmisja z Katowic. Koncert. 22.00-23.30: Tr. z W-wy: komunikaty oraz muzyka taneczna.

**ŻĄDAJCIE** we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków **Prow. A. PAKA.**

**Lekcyj muzyki FORTEPIAN I TEORJA** udziela **MICHAŁ JÓZEFOWICZ** PROF. KONSERWATORJUM Informacje od 11-jej - 1 i od 4 - 5 pp. S-to Jakóbska 6. - 1.

**"KONTINENTS"**



**ŚNIEGOWCE I KALOSZE** TRWAŁE I ELEGANCKIE

- Grand Prix Paris 1927
- Gold medal Paris 1927
- Grand Prix Libau 1926, 1927
- Grand Prix Mitau 1927
- Gold medal Riga 1927
- Wilno 1928

**Wielki medal złoty** Żądacie wszędzie. Przedstawicielstwo i skład fabryczny **B-cia TROCCY** Wilno, ul. Niemiecka 26. Tel. 625.

**KAPELUSZE** filcowe, pluszowe, Damskie i Męskie we wszystkich najnowszym i najczystszej i najbarwniejszej koloracji w specjalnym naszym zakładzie **I. LAM i SYN** WILNO, Wielka 52/54 (wejście z bramy).

**CEMENT** w najwyższym gatunku po cenach konkurencyjnych poleca **Zygmunt Nagrodzki** Skład maszyn rolniczych Wilno, Zawalna 11-a, telefon 6-37.

**Korzystna propozycja.** Czy chcesz być bogatym, szczęśliwym, żyć w dostatku i dobrobycie, bez trosk o lepsze jutro? Jeżeli tak - więc pocóż zwlekać? Wszak 15 listopada r. b. rozpoczyna się już ciągnienie 1-jej klasy 18-jej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej **Główna wygrana zł. 750.000** i wiele, wiele innych. **!!!Co drugi los bezwzględnie wygrywa!!!** Kupujcie los P. P. Lot. Klas. tylko w największej i najszcześniejszej kolekturze **H. MINKOWSKI** Wilno, ul. Niemiecka 35, tel. 13-17. P. K. O. Nr. 80.928. Centrala w Warszawie, Nalewki 40, Tel. 296-35. P. K. O. 3553, która wzbogaciła tysiące swych graczy. Wobec wielkiego popytu na losy P. P. L. K. posiadamy ograniczoną ilość takich. Nie traćcie czasu, stańcie do urny szczęścia, kupując czempredzej nasze zawsze szczęśliwe losy. Zamiejszycowemu wysyłamy losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia i włączeniu należności na nasze konto P. K. O. Nr. 80928. Kolektura Loterii Państwowej **H. MINKOWSKI**, Wilno, Niemiecka Nr. 35.

Skład fortepianów, pianin i fisharmonij **K. Dąbrowska.** Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6 (istn. od r. 1874) PRZEDSTAWICIELSTWO najst. fabryk POLSKI CH. (Najwyższe nagrody na wystawach europejskich, ZŁOTE MEDALE na Targach Półn. w Wilnie), a również zagranicznych. Arnold Fibiger Antoni Drygas B. Sommerfeld Pleyel-Paris i inne.

**PARNIKI** oryginalne VENTZKIEGO poleca **Zygmunt Nagrodzki** Skład maszyn rolniczych Wilno, Zawalna 11-a, telefon 6-37.

**KOLDRY** z rozmaitych materiałów i najlepszej waty wyrabia i sprzedaje znana firma **B-cia Chanufin** Wilno, Niemiecka 23 firma egzystuje od r. 1890 **Sprzedaj również na R A T Y.** Obstalunki są wykonywane w ciągu 24 godzin.



**RATUJĄCIE ZDROWIE!** Najświatynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 proc. CHOROBU POWSTAJĄ z POWODU OBSTRUKCJI Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii. **SŁYNNY OD 45 LAT w CAŁYM ŚWIECIE. ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA** jak to stwierdził prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochlaetter i wielu in. wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatrzymanie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. **ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wryzuty i liszaje. **ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, - podwójne pudełko zł. 2.50. Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. UWAGA: Wstrzegaj się bezwartościowych nasładownic! Reprezentacja na Polskę: "PROTON" Warszawa, ul. Sw. Stanisława 9-11. o-987

**TRWAŁE I ELEGANCKIE - RYSKIE Kalosze i Śniegowce "KWADRAT"**



**Grand-Prix Białystok 1928 Wielki medal złoty Wilno, 1928** Jakość gwarantowana Żądać wszędzie Skład fabryczny **M. ZLATIN** Wilno, Niemiecka 28, tel. 13-21.

**Wielki Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA** ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 31 października do 4 listopada 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film: **"W MROKACH NOCY"** dramat w 10-ciu aktach W rolach głównych: Patsy Ruth Miller i Matt Moore. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-jej. Następny program: "POCIĄG W PŁOMIENIACH".

Kino-Teatr "Helios" Wileńska 38.

Dzisiaj Wielki sensacyjny film **"Czerwony Bies"** (Tajemna Moc). Wstrząsający dramat erotyczny z życia pięknej księżniczki rosyjskiej. W rol. g. "Królowa" Pięknosć Paryża SUZY VERNON i mistrz ekranu Michał Bohnen. Piękna księżniczka w łapach rozbestwionego marynarza. Z księżniczki - kaskaderką, z dyplomatem - kucharzem, z generałem - portierem... Rokordowy sukces we wszystkich stolicach świata. Orkiestra powiększona. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

Kino-Teatr "Polonia" Mickiewicza 22.

Dzisiaj Uroczysta premiera! Najnowsze, najwybitniejsze i najsmielsze arcydzieło E. A. DUPONTA twórcy "Variete" i "Dwóch Światów" **"MOULIN ROUGE"** Główną rolę odtwarzają JEAN BRODIN i EWA GRAY. Dancin. Kabaret. Przepych. Wystawa. Arcydzieło o największym nakładzie kosztów i pracy. Fascynująca i najbardziej atrakcyjna treść. Początek o g. 4-jej, ost. 10.25. Powiększona orkiestra koncertowa. Bilety honorowe nieważne.

Kino-Teatr "Wanda" Wielka 30.

Dzisiaj Na górze jest niebo! Stawa te przestają być problemem, oglądając nieporównane arcydzieło epoki odrodzenia **Lukrecja Borgia** genialni mistrzowie ekranu CONRAD VEJDT, PAWEŁ WEGENER, BASSERMAN i uroczą LIANA HAJD.

Kino "Piccadilly" WIELKA 42.

Dzisiaj Najspanialszy film rewolucji bolszewickiej, p/g powieści słynnego pisarza rosyjskiego Ilij Erenburga p. t. **"Miłość Joanny Ney"** dramat w 12 wielk. aktach. W roli tytułowej Brygida Holm. Zafarła walki między czerwonią i białą armią. Prowokacja i sądy czerezwyczejki. Ujawienie tajemnic agentur sowieckich. Miłość w krwawych operach rewolucji. Tragiczny spłot miłości i obowiązku. Początek o g. 1-jej. Ost. seans 10.30.

**CORONA** 4-rzędowa portable maszyna do pisania, jaką Pan szuka. **"Cicho pisząca". "Najlepsze uderzenie". "Wygodne warunki płatności".** Żądajcie prospektów i oferty od firmy **B-cia HOHN i S-ka, Wilno, Wielka 56.**

**LOS Y** I klasy 18 Polskiej Loterii Państwowej już kupują wszyscy tylko w największej, najstarszej i najszcześniejszej w Polsce kolekturze **E. Lichtenstein i S-ka** Warszawa, Centrala kolektury, Marszałkowska 146. ODDZIAŁY ZAMIEJSKIE: Łódź, Piotrkowska 72. Wilno, Wielka 44. FIRMA EGZYSTUJE od 1835 r. Główna wygrana **750 tysięcy** OGÓLNA SUMA WYGRANYCH **Zł. 26,761.600 Zł** Cena losów: 1/4 zł. 10 - 1/2 zł. 20 - 1/1 zł. 40 - **CO DRUGI LOS WYGRYWA!** Uścześnieśliwsi już tysiące redzin. Za kupione i wygrane u nas losy wypłaćliśmy już klientom **kilkadziesiąt milionów złotych.** Łaskawe zlecenia prowincji załatwiamy zgodnie z naszą tradycją, odwrotną począz szybko i punktualnie. Konto P. K. O. dla Warszawy 9374 - dla Łodzi 64209. **Uwaga:** Ze względu na wielki popyt, jakim cieszą się nasze szczęśliwe losy, prosimy naszych P. T. Klientów o spieszenie zamówienia losów, gdyż uskutecznić będziemy mogli tylko wcześniejsze zamówienia. **Osłafnio znów padły u nas wielkie wygrane:** Zł. 100 tysięcy na Nr. 88858 "40" " " " " 80444 "40" " " " " 110793 i bardzo wiele po 15 tysięcy, po 12 tysięcy i t. d. W tem miejscu prosimy wyciąć i nam taskawie w liście przesać. **ZAMÓWIENIE "19"** Do najszcześniejszej w Polsce kolektury **E. Lichtenstein i S-ka, Warszawa, Marszałkowska 146** Niniejszem upraszam o przysłanie mi do 1-jej kl. 17 Loterii Państwowej **całych po zł. 40,- połówek po zł. 20,-** **czwartek po zł. 10,-** Należność wpłać po otrzymaniu losów do PKO. czekiem nadstawnym przez kolekturę. Imię i nazwisko ..... Dokładny adres .....

**Stywna Chironantka Wróżka** przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. przyjmując od 10-jej do 8-jej wieczór. Adres: Naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa Nr 21 m. 6, w bramie na prawo schody. **POSADY** Rolnik z wyższym wykształceniem, z praktyką w Poznaniu i Wileńszczyźnie. Poszukuje administracji lub zarządu większym gospodarstwem od 1 udziałem zaawansowaną 1929 r. Ła-wanym i początkującą skawę oferty proszę cym, grupowo i posłać do adm. "Słowa" na jedynco. Dowiedzieć numer kwitu 1481. -o się od 4-6 wieczór codziennie, Mickiewicza 43 m. 6. -o **KARTOFLE** w każdej ilości sprzedaje "Rolnik Wileński" Kalwaryjska 11 m. 3 tel. 147, w składach: Pacific Rossa i Sklep Kalwaryjska 6. -2 **LEKARZE** Doktor medycyny **Marjan Mienicki** Adjukt Kliniki Syfil. Skórnej Univer. S. B. powrócił i wznówił przyjęcia chorych, Wileńska 34 m. 3, od 4-7 p. p. -8 **LEKARZE DENTYSY** Lekarz-Dentysta **MARYA Ożyńska-Smolka** Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarą 4 m. 5. Przyjmuję: od 8-1 i od 4-7. Wydz. Zdr. Nr. 3 -181 **AKUSZERKI** Akuszerka Smolajowska stnieje od 1840 r. **B-cia OLKIN** MAGAZYN MEBLI Wilno, Niemiecka Nr 3, tel. 362. MEBLE stołowe, sypialne, gabinetowe, salony, łóżka, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła i t. p. Dogodne warunki i na R A T Y. **LEKCYJ ŚPIEWU** solowego i dykcji udzielam i wszelkie inne wady wymownie usuwam zupełnie, **Zofia Kozubowska** ul. Sierakowskiego 25 m. 3, g. 12-1 i 3-4. **Pożyczki** hipoteczne poleca i poszukuje D. H.-K. "Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. -o **LEKCYJ francuskiego języka** UDZIELA Francuz-Paryżanin z wyższym wykształceniem i długi letnią praktyką, Wileńska 32-3, tel. 10-18, od 4-5 p.p. - **Bezplatnie** można o trzymać wszystkie prospekty wysłać po otrzymaniu 1 zł. (pocz. znaczek). Francja, Paris 16, B-d Murat 122, Schifrin. g-9609 **Zakład KEPIROWY**; "Sante" salon mahoniowy, Kalwaryjska 6, pokredens. debowe łóż-zukuje stałej dostawy dobrego mleka. -1 **Gabinet Kosmetyki Higienicznej Wiktorji Martensowej** poprawia, pielęgnuje cerę, włosy. Przywraca normalny podkład tuzszyowy skóry i twarzy. Usuwa zmarszczki oraz inne defekty i wady cery. Przyjęcia odb. 11-2, 4 6 p. Jagiellońska 8 14. o W.Z.Nr. 38.4/IX 1928r. **Nie trzeba marnować gotówki, bo z małą gotówką pracą wspólną można być niezależnym. Przyszłość pewna.** Zawalna 15, Makowski. -o **ZGUBY** Zgubioną kartę zwolnienia kat. E. wyd. przez Komisję, na pow. Wilno, ul. Wileńska 3, e-nościja fortepianu od Wielka 42 (wejście z Trocki, na imię Felton 567. Przyjmuję 3-4 p. p., 3 Maja 9 bramy kina "Piccadilly" -o ważnia się. -o

**LEKARZE** Doktor medycyny **Marjan Mienicki** Adjukt Kliniki Syfil. Skórnej Univer. S. B. powrócił i wznówił przyjęcia chorych, Wileńska 34 m. 3, od 4-7 p. p. -8 **LEKARZE DENTYSY** Lekarz-Dentysta **MARYA Ożyńska-Smolka** Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarą 4 m. 5. Przyjmuję: od 8-1 i od 4-7. Wydz. Zdr. Nr. 3 -181 **AKUSZERKI** Akuszerka Smolajowska stnieje od 1840 r. **B-cia OLKIN** MAGAZYN MEBLI Wilno, Niemiecka Nr 3, tel. 362. MEBLE stołowe, sypialne, gabinetowe, salony, łóżka, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła i t. p. Dogodne warunki i na R A T Y. **LEKCYJ ŚPIEWU** solowego i dykcji udzielam i wszelkie inne wady wymownie usuwam zupełnie, **Zofia Kozubowska** ul. Sierakowskiego 25 m. 3, g. 12-1 i 3-4. **Pożyczki** hipoteczne poleca i poszukuje D. H.-K. "Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. -o **LEKCYJ francuskiego języka** UDZIELA Francuz-Paryżanin z wyższym wykształceniem i długi letnią praktyką, Wileńska 32-3, tel. 10-18, od 4-5 p.p. - **Bezplatnie** można o trzymać wszystkie prospekty wysłać po otrzymaniu 1 zł. (pocz. znaczek). Francja, Paris 16, B-d Murat 122, Schifrin. g-9609 **Zakład KEPIROWY**; "Sante" salon mahoniowy, Kalwaryjska 6, pokredens. debowe łóż-zukuje stałej dostawy dobrego mleka. -1 **Gabinet Kosmetyki Higienicznej Wiktorji Martensowej** poprawia, pielęgnuje cerę, włosy. Przywraca normalny podkład tuzszyowy skóry i twarzy. Usuwa zmarszczki oraz inne defekty i wady cery. Przyjęcia odb. 11-2, 4 6 p. Jagiellońska 8 14. o W.Z.Nr. 38.4/IX 1928r. **Nie trzeba marnować gotówki, bo z małą gotówką pracą wspólną można być niezależnym. Przyszłość pewna.** Zawalna 15, Makowski. -o **ZGUBY** Zgubioną kartę zwolnienia kat. E. wyd. przez Komisję, na pow. Wilno, ul. Wileńska 3, e-nościja fortepianu od Wielka 42 (wejście z Trocki, na imię Felton 567. Przyjmuję 3-4 p. p., 3 Maja 9 bramy kina "Piccadilly" -o ważnia się. -o

**100 złotych** płaci wytwórnia "Polart-Film" przy Związku Art. Szt. Kinem. w Wilnie za krótkie scenariusze naukowe, uznane za nadające się do nakręcania. Warunki na miejscu. Biuro czynne codziennie 5-7. Ostrobramska 27. -1

**1500** pudów słomy Inianej **250** pudów siemienia Inianego sprzedamy z natychmiastową dostawą Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, ul. Mickiewicza 21, tel. 152.

**WŁOSÓW** wypadanie, łupież, łysienie usuwaj **"Esencja Chinowo-Chmielowa"** i **"Mydło Chinowo-Chmielowe"** (z Kogutkiem). Sprzedaj apteki, składy apteczne. Główny Skład Apteka Gaseckiego, ul. Fréta Nr 16. g-9257 Wydz. Zdr. Publ. Nr 154.

**DOKTOR D. ZELDOWICZ** chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz. **Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa** KOBIECE, WENERYCYZNE, NARZĄDOW MOCZOWY, od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277. W. Zdr. Nr. 152. **Dr. G. WOLFSON** weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. -181 **Dr. Hanusowicz** Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, godzinny przyjęcie 5-7 pp. Zankowa 7-1 Leczenie światłem: Sol-lux, lampa Bacha (sztuczne słońce górskie) elektrycznością (dżateria) 7672- **Dr. POPILSKI** choroby skórne i weneryczne. Przyjmuję od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanek 2, róg Zawalnej W.Z.P. 1

**DOKTOR K. SOKOŁOWSKI** choroby skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjm. od g. 9-12 r. i 5-7 w. W. Z. 2 Xl 27 r. Nr 160 -1056 **Mieszkania** 2-3 pokojowego z kuchnią poszukuje się. Zgłoszenie do "Słowa" pod "Mieszkanie". -o **Do wynajęcia** duży soneczny pokój bez mebli, z osobnym wejściem, nadający się dla kilku samotnych panów. Połocka 9-5, Zarzeczce. -o **Do wynajęcia** w mieszk. inżyniera 1 lub 2 pokoi ze wszelkimi wygodami, tel. z osobn. wejściem, nadający się dla samotnego pana, ul. Subocz 6-a m. 5, do 10 rano i od 3-2 -o **Doktor Medycyny A. CYMBLER** choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroterapia, słońce górskie dżateria. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9-2 i 5-8. W.Z.P. 43. **Mieszkanie** do wynajęcia 4 pokojowe z wszelkimi wygodami. Fabryczna 4, Dow. się u rzdcy. -o **DOKTOR L. GINSBERG** Pokój duży soneczny, umeblo-

**Doktor medycyny Marjan Mienicki** Adjukt Kliniki Syfil. Skórnej Univer. S. B. powrócił i wznówił przyjęcia chorych, Wileńska 34 m. 3, od 4-7 p. p. -8 **LEKARZE DENTYSY** Lekarz-Dentysta **MARYA Ożyńska-Smolka** Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarą 4 m. 5. Przyjmuję: od 8-1 i od 4-7. Wydz. Zdr. Nr. 3 -181 **AKUSZERKI** Akuszerka Smolajowska stnieje od 1840 r. **B-cia OLKIN** MAGAZYN MEBLI Wilno, Niemiecka Nr 3, tel. 362. MEBLE stołowe, sypialne, gabinetowe, salony, łóżka, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła i t. p. Dogodne warunki i na R A T Y. **LEKCYJ ŚPIEWU** solowego i dykcji udzielam i wszelkie inne wady wymownie usuwam zupełnie, **Zofia Kozubowska** ul. Sierakowskiego 25 m. 3, g. 12-1 i 3-4. **Pożyczki** hipoteczne poleca i poszukuje D. H.-K. "Zachęta" Mickiewicza 1, tel. 9-05. -o **LEKCYJ francuskiego języka** UDZIELA Francuz-Paryżanin z wyższym wykształceniem i długi letnią praktyką, Wileńska 32-3, tel. 10-18, od 4-5 p.p. - **Bezplatnie** można o trzymać wszystkie prospekty wysłać po otrzymaniu 1 zł. (pocz. znaczek). Francja, Paris 16, B-d Murat 122, Schifrin. g-9609 **Zakład KEPIROWY**; "Sante" salon mahoniowy, Kalwaryjska 6, pokredens. debowe łóż-zukuje stałej dostawy dobrego mleka. -1 **Gabinet Kosmetyki Higienicznej Wiktorji Martensowej** poprawia, pielęgnuje cerę, włosy. Przywraca normalny podkład tuzszyowy skóry i twarzy. Usuwa zmarszczki oraz inne defekty i wady cery. Przyjęcia odb. 11-2, 4 6 p. Jagiellońska 8 14. o W.Z.Nr. 38.4/IX 1928r. **Nie trzeba marnować gotówki, bo z małą gotówką pracą wspólną można być niezależnym. Przyszłość pewna.** Zawalna 15, Makowski. -o **ZGUBY** Zgubioną kartę zwolnienia kat. E. wyd. przez Komisję, na pow. Wilno, ul. Wileńska 3, e-nościja fortepianu od Wielka 42 (wejście z Trocki, na imię Felton 567. Przyjmuję 3-4 p. p., 3 Maja 9 bramy kina "Piccadilly" -o ważnia się. -o